

Natalia Góraleczko

ORCID: 0009-0003-1398-7318

Uniwersytet Wrocławski, Wydział Nauk Społecznych

Rosyjska dezinformacja zagrożeniem dla polskiej przestrzeni informacyjnej. Studium przypadku: wojna w Ukrainie w 2022 roku

<https://doi.org/10.19195/1643-0328.31.4>

Słowa kluczowe: dezinformacja, propaganda, fake news, wojna w Ukrainie, polska przestrzeń medialna

Wprowadzenie

Rosyjska dezinformacja opiera się na tak zwanym systemie matrioszek, który polega na „mnożeniu fikcyjnych źródeł informacji lub pozornie różnych aktorów procesów społecznych, którzy jednak — przynajmniej na poziomie strategicznym — preferują te same rozwiązania, korzystne dla określonego podmiotu politycznego”¹. Wobec tego, gdy jedno ze źródeł traci na wartości czy wiarygodności, odbiorca natychmiast otrzymuje kolejną fałszywą informację z innego źródła. Każda próba zweryfikowania prawdziwości przekazu doprowadza do pojawienia się tak zwanej matrioszki, czyli źródła innego niż poprzednie, ale przekazującego te same treści.

W wyniku działań aparatu propagandowego oraz wypracowanych przez lata technik i mechanizmów dezinformacji Rosjanie traktują dostarczany przez władzę przekaz jako „logiczny” i „autentyczny”. Po latach znajdowania się w „informacyjnej izolacji” społeczeństwo bezkrytycznie przyjmuje rzeczywistość konstruowaną przez kremlowskie władze. Co więcej, postęp technologiczny umożliwił także prowadzenie szerokich działań dezinformacyjnych w globalnej przestrzeni wirtualnej. Rosyjska władza do osiągnięcia celów polityki zagranicznej, obok telewizji, radia i prasy, wykorzystuje także internet, a w szczególności media społecznościowe — Twitter, Facebook, Telegram czy TikTok.

¹ M. Świerczek, „System matrioszek”, czyli dezinformacja doskonała. Wstęp do zagadnienia, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 19, 2018, https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-424b0c20-ea1c-444d-bcf8-a6d4b78cfdcf/c/PBW_19_-_Swierczek_I_-_polska_wersja.pdf (dostęp: 26.03.2022).

W czasie przygotowań do operacji militarnej przeciwko Ukrainie Federacja Rosyjska zintensyfikowała działania dezinformacyjne wymierzone nie tylko w ten kraj, lecz także w państwa Zachodu. Obok działań zbrojnych wzmocniono akcje rozpowszechniania i powielania nieprawdziwych informacji podważających między innymi suwerenność Ukrainy czy przedstawiających jej niepodległość jako historyczną aberrację. Oskarżenie ukraińskich sił zbrojnych o eskalację konfliktu w Donbasie i ludobójstwo dało Władimirowi Putinowi podstawę do uzasadnienia decyzji o uznaniu państwowości samozwańczych republik, a następnie rozpoczęcia 24 lutego 2022 roku „specjalnej operacji wojskowej”.

Wraz z kolejnymi dniami inwazji dostrzegalne jest większe zaangażowanie Rosji na froncie wojny informacyjnej zorientowane na społeczeństwo ukraińskie, państwa NATO oraz UE. Celem działań dezinformacyjnych jest w szczególności wykreowanie obrazu Ukrainy jako państwa upadłego, niezdolnego do obrony swoich obywateli i pozbawionego wsparcia Zachodu. Oznacza to, że na manipulacje informacyjne narażona jest także Polska. Rosyjska narracja skierowana do Polaków ma stymulować panikę przed zbliżającym się „widmem wojny”, zniechęcać do udzielania pomocy Ukrainie, a także budować niechęć wobec armii amerykańskiej i „rusofobicznej” polityki polskiego rządu.

Głównym celem niniejszej publikacji jest wskazanie szerokiego zakresu stosowanej przez Federację Rosyjską dezinformacji, która oddziałuje także na polski przekaz medialny. Analiza ma dostarczyć odpowiedzi na następujące pytania: Jakie są cele rosyjskiej dezinformacji? Jaki obraz Ukrainy stara się wykreować Rosja w swoim przekazie medialnym? Czy polska przestrzeń informacyjna jest zagrożona?

Geneza pojęcia dezinformacji

Zabiegi dezinformacyjne, a przy tym użycie odpowiednich metod i technik do skutecznego oddziaływania na społeczeństwo, stosowano intuicyjnie dużo wcześniej niż powstało samo pojęcie dezinformacji. Termin ten jest stosunkowo nowy, ponieważ po raz pierwszy użyto go dopiero w pierwszej połowie XX wieku, kiedy to w 1923 roku w Imperium Rosyjskim stworzono instytucję rządową — biuro dezinformacyjne. Głównym zadaniem powołanego urzędu było wprowadzanie w błąd w celu uzyskania określonych korzyści wizerunkowych, strategicznych, politycznych, finansowych czy militarnych. Z kolei w Polsce pojęcie to zaczęło funkcjonować w 1929 roku w Instrukcji Oddziału II Sztabu Wojska Polskiego, według której dezinformacja polegała na: „podaniu wywiadowi przeciwnika wiadomości ukrywających własne zamierzenia, czyli ochronę [!] istotnej własnej tajemnicy, oraz na zmuszaniu go do traktowania informacji podanej przez wywiad własny jako prawdziwej, względnie zmuszaniu wywiadu obcego do analizy inspirowanych wiadomości przez czas dłuższy”².

Z językoznawczego punktu widzenia samo słowo „dezinformacja” powstało poprzez przyłączenie przedrostka dez- (wskazanie na zaprzeczenie, pozbawienie lub odwrotność

² A. Peplowski, *Wojna o tajemnice. W tajnej służbie Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2011, s. 335.

tego, co nazywa drugi człon złożenia) oraz wyrazu „informacja” — ‘to, co powiedziano lub napisano o kimś lub o czymś, także zakomunikowanie czegoś’³. Wynika z tego, że dezinformacja to zakomunikowanie czegoś, co nie jest zgodne z prawdą, w celu wprowadzenia w błąd. Jednak w ostatnim czasie, z uwagi na szeroki wachlarz możliwości związanych z rozwojem mediów, internetu oraz innych środków przekazu, pojęcie dezinformacji nabrało wielostronnego znaczenia. Pojmowane jest najczęściej jako każde działanie informacyjne ukierunkowane na wywieranie wpływu na obywateli — ofiary. Takie rozumienie sprawia, że dezinformacja obejmuje propagandę (we wszystkich jej wymiarach) oraz tak zwane fake newsy. Zasadniczym rezultatem rozszerzenia zakresu znaczeniowego pojęcia jest przeniesienie uwagi ze zjawiska niezwykle groźnego na zjawiska o znaczeniu marginalnym. Jak zauważa polski historyk Marek Świerczek: „prawdziwa dezinformacja tonie w kakofonii medialnych doniesień na temat fałszywych wiadomości i przejawów nachalnej propagandy Kremla, co sprawia, że rzeczywista dezinformacja, pozbawiona działań osłonowych ze strony kontrwywiadu, staje się jeszcze bardziej szkodliwa”⁴. Tym samym konieczne jest precyzyjne ujęcie pojęcia dezinformacji.

Anatolij Golicyn, zbiegły na Zachód major KGB, w 1984 roku ujął dezinformację (odnosząc się do strategicznej dezinformacji ZSRR, głównie od 1958 roku) jako:

systematyczne wysiłki zmierzające do rozprzestrzeniania nieprawdziwych informacji i do zafałszowania lub zablokowania informacji dotyczących rzeczywistej sytuacji i polityki świata komunistycznego. W konsekwencji praktyki dezinformacyjne miały doprowadzić do zmylenia, wprowadzenia w błąd i wpływania tendencyjnie na świat niekomunistyczny, do podważania jego polityki oraz do skłonienia przeciwnika z Zachodu do nieświadomego przyczyniania się do realizacji celów komunizmu⁵.

Wskazywał, że systemy demokratyczne z racji swojego charakteru — większej otwartości i stabilności politycznej — nie potrzebują dezinformacji do ukrywania wewnętrznych kryzysów czy zarządzania nimi. Wręcz przeciwnie, głównym warunkiem udanego rozwiązania konfliktu jest jego upublicznienie, co z zasady nie pozostawia miejsca na manipulację informacją. Nawet jeśli rządy demokratyczne do pewnego stopnia zarządzają przekazem w celu lepszego promowania wizerunku swoich działań, to stosowanie dezinformacji na potrzeby wewnętrzne jest łatwe do wykrycia i może zostać wykorzystane przez opozycję przy kolejnej kampanii wyborczej. Z kolei w polityce zewnętrznej rządy demokratyczne stosują manipulację informacyjną w ograniczonym zakresie, głównie dla osiągnięcia ograniczonych celów narodowych⁶.

Wyżej omówiona definicja A. Golicyna stanowi punkt wyjścia dla dalszej części publikacji, ponieważ autor w swoich rozważaniach skupił się na manipulacji informacją w aspekcie politycznym, odnosząc się wprost do rządów, systemów i polityki. Zgodnie z prezentowanym ujęciem adresatami dezinformacji są wszyscy obywatele wrogich państw, niezależnie od odgrywanej roli społecznej. Warto jednak podkreślić, że od roz-

³ *Informacja*, hasło, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/informacja;2466189.html> (dostęp: 26.03.2022).

⁴ M. Świerczek, „System matryoszek”..., s. 210.

⁵ A. Golicyn, *Nowe kłamstwa w miejsce starych. Komunistyczna strategia podstępów i dezinformacji*, Kormorów [2009], s. 5.

⁶ *Ibidem*, s. 8.

prawy A. Golicyna minęło już ponad 38 lat — tym samym pewne systemy demokratyczne uległy degeneracji, a świat się zmienił, chociażby z uwagi na cyberprzestrzeń. Twierdzenie, że demokracja nie potrzebuje dezinformacji, wydaje się obecnie idealistyczne, ponieważ zakłada uczciwość i dobrą wolę decydentów wyłonionych w demokratycznych wyborach.

Jan Larecki, były funkcjonariusz kontrwywiadu i wywiadu PRL, w swoim kompendium z 2007 roku podjął się wyjaśnienia terminologii oraz słownictwa związanych z działalnością służb specjalnych. Jednym z omówionych pojęć była dezinformacja, czyli:

zaplanowane według jednolitej koncepcji tajne działanie polegające na przygotowaniu, opracowaniu i w konsekwencji podsunięciu/podrzuceniu/przekazaniu przeciwnikowi (jego służbie specjalnej) lub jawnym rozpowszechnianiu, ale z ukrytymi celami, w społeczeństwie kraju przeciwnika częściowo lub całkowicie fałszywych informacji, dokumentów (pism, listów, publikacji, rękopisów itp.), zdjęć lub w innej formie spreparowanych danych, mających wytworzyć pozornie prawdziwy obraz lub pogląd i kształtować opinię o sobie, zdarzeniu czy zjawisku zgodnie z operacyjnymi interesami służby specjalnej podejmującej działania dezinformacyjne lub/i politycznymi państwa, w interesie którego dana służba je realizuje, na ogół dla spowodowania bezpośredniej lub pośredniej szkody dla bieżących lub przyszłych interesów przeciwnika. Efektem takich działań jest wpływanie na procesy decyzyjne rozważane przez gremia innego państwa (rząd, parlament, organy gospodarcze), które mogą wykorzystywać takie informacje dla podejmowania decyzji szkodzących żywotnym interesom tego kraju⁷.

Podobnie jak A. Golicyn, J. Larecki kładzie nacisk na dezinformację o charakterze politycznym. Z definicji wynika, że ma ona na celu wprowadzenie w błąd ofiary i rozprzestrzenianie nieprawdziwych informacji, fałszowanie ich bądź blokowanie, aby wpływać tendencyjnie na przeciwnika i spowodować szkodę dla jego bieżących lub przyszłych interesów.

Tomasz R. Aleksandrowicz wskazuje zaś, że dezinformacja to:

taki sposób przekazania informacji — prawdziwej lub fałszywej — aby wprowadzić w błąd przeciwnika/konkurenta i skłonić go do zachowania zgodnego z naszymi oczekiwaniami i korzystnymi dla nas. Dezinformacja nie jest prostym kłamstwem, czyli przekazaniem fałszywej informacji, jest podstępem⁸.

W dalszej części wywodu udowadnia, że celem owego podstępu nie zawsze jest skłonienie wroga do określonego zachowania, ale także do zaniechania działań. W tym przypadku dezinformacja może pełnić funkcję ochrony własnych potrzeb. Kluczowe w definicji Aleksandrowicza jest położenie nacisku na ważny aspekt dezinformacji – musi zawsze zawierać część prawdy. Co więcej, informacje prawdziwe mogą zostać przekazane w taki sposób, żeby konkurent uznał je za fałszywe⁹.

Spośród wskazanych wyżej definicji pojęcia dezinformacji należy wyróżnić kilka elementów wspólnych. Przede wszystkim — dezinformacja jest domeną wyspecjalizowanych instytucji państwowych, które dysponują odpowiednimi zasobami. To świadome, umyślne i podstępne wykreowanie u przeciwnika fałszywego obrazu rzeczywistości, który ma nakłonić do podejmowania niekorzystnych decyzji. Co istotne, aby cały proces

⁷ J. Larecki, *Wielki leksykon służb specjalnych świata. Organizacje wywiadu, kontrwywiadu i policji politycznych świata, terminologia profesjonalna i żargon operacyjny*, Warszawa 2007, s. 159–160.

⁸ T.R. Aleksandrowicz, *Podstawy walki informacyjnej*, Warszawa 2016, s. 83.

⁹ *Ibidem*, s. 83.

zakończył się sukcesem, niezbędne jest zachowanie w tajemnicy źródeł pochodzenia informacji oraz pozbawienie ofiary możliwości ich zweryfikowania. Tym samym służby specjalne dokładają wszelkich starań, żeby zapanować nad kanałami uzyskiwania informacji przez odbiorcę. Całkowite odcięcie ofiary od alternatywnych źródeł decyduje o powodzeniu działań dezinformacyjnych. Spełnienie tych warunków sprawia, że odbiorca na podstawie fałszywych przesłanek dochodzi do fałszywych wniosków, których weryfikacja jest niemożliwa.

Takie ujęcie problemu wyklucza zarówno propagandę, jak i fake newsy z obszaru dezinformacji w ścisłym tego słowa znaczeniu. O ile w przypadku propagandy i fake newsów da się utrudnić identyfikację rzeczywistego źródła, o tyle nie można pozbawić odbiorcy możliwości zweryfikowania prezentowanych danych.

Metody i techniki rosyjskiej dezinformacji

Rosyjski sposób prowadzenia dezinformacji nazwano obrazowo „systemem matrioszek”. Podobnie jak w tradycyjnej rosyjskiej zabawce, w której po otwarciu lalki trafia się w środku na następną, tak w przypadku dezinformacji każda próba zweryfikowania informacji przez ofiarę i dotarcia do wiarygodnych danych doprowadza do pojawienia się kolejnej „matrioszki” — źródła zupełnie innego niż poprzednie, ale przekazującego takie same treści dopasowane do potrzeb odbiorcy. Federacja Rosyjska, która powstała na gruzach Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, przejęła najważniejsze elementy systemu sowieckiej państwowości, w tym także wypracowane i doskonalone przez lata metody i techniki dezinformacji.

Pomimo że nie istnieje jeden schemat dezinformacji, a dla każdego państwa czy grupy społecznej wypracowywany jest indywidualny model, to można wyróżnić jego główne cechy. Vladimir Volkoff, specjalista od dezinformacji i manipulacji świadomością, w publikacji *Psychosocjotechnika, dezinformacja — oręż wojny* wyróżnił kilka podstawowych metod dezinformacji¹⁰:

1. negacja i odwrócenie faktów — nagłaśnianie nieprawdziwej informacji przy założeniu, że nie ma świadków ani możliwości ustalenia prawdy; metoda nie jest powszechnie stosowana, ponieważ współcześnie trudniej jest ukryć niektóre wydarzenia;
2. mieszanie prawdy i kłamstwa — technika efektywna tylko kiedy opinia publiczna jest poinformowana o tym, co zaszło, ale nie zna dokładnie wszystkich szczegółów;
3. modyfikacja motywu i okoliczności — zasugerowanie motywu oraz okoliczności działania, które wywołują w odbiorcy przekonanie o wyższości, słuszności myślenia czy postępowania jednej ze stron;
4. rozmycie — zdominowanie głównej informacji przez szereg faktów nieistotnych dla danej sytuacji;
5. kamuflaż — drobiazgowo opisanie konkretnego zdarzenia, aby odwrócić uwagę od głównej informacji;

¹⁰ *Psychosocjotechnika, dezinformacja — oręż wojny*, red. V. Volkoff, Komorów 1999, s. 157–172.

6. interpretacja — przekazywanie informacji poprzez użycie sformułowań, które wywołują negatywne lub pozytywne skojarzenia u odbiorcy; metodę stosuje się, kiedy nie można zaprzeczyć faktom;

7. generalizacja — podkreślenie, że jednostkowe zdarzenie nie jest zjawiskiem wyjątkowym i występuje często, regularnie;

8. ilustracja — użycie jednostkowego zdarzenia jako ilustracji szerszego zjawiska społecznego;

9. nierówna reprezentacja — wykorzystywana szczególnie w przypadku rywalizacji politycznej, kiedy oponentom skracają się czas wypowiedzi, przerywa lub streszcza szerszy punkt widzenia przeciwników w jednym zdaniu;

10. równa reprezentacja — metoda charakterystyczna dla ostatniej fazy kampanii dezinformacyjnej, kiedy zdecydowana większość jest przekonana do tez głoszonych przez dezinformatorów; adresat przekazuje na temat danej koncepcji równą liczbę argumentów za i przeciw, a uzasadnienia promujące interesy konkretnej osoby czy grupy są bardziej przekonujące i poparte opinią ekspertów.

Zgodnie z badaniami ekspertów z Global Engagement Center na system rosyjskiej dezinformacji składa się pięć filarów: oficjalna komunikacja rządowa (ang. *official government communications*), globalne wiadomości finansowane przez państwo (*state-funded global messaging*), utrzymywanie i doskonalenie źródeł zastępczych (*cultivation of proxy sources*), media społecznościowe używane jako broń (*weaponization of social media*) oraz cyberprzestrzeń (*cyber-enabled disinformation*)¹¹.

Opracowany przez Federację Rosyjską aparat dezinformacji umożliwia wykorzystanie szerokiego wachlarza odmian fałszywych narracji, a co więcej — dostosowanie ich do różnych grup docelowych. Z kolei wykreowany efekt mnożnikowy mediów zwiększa zasięg poszczególnych filarów oraz intensyfikuje oddziaływanie na odbiorcę¹². Warto podkreślić, że efektywne funkcjonowanie systemu nie wymaga harmonizacji działań pomiędzy filarami. Możliwe jest więc jednoczesne propagowanie szeregu wersji danej informacji przy użyciu różnych środków przekazu. Tak wypracowany ekosystem utrudnia, a nawet uniemożliwia odbiorcom znalezienie rzetelnych, prawdziwych danych.

Jak zostało podkreślone wyżej, wypracowane przez lata działania rosyjskich służb specjalnych są dużo obszerniejsze niż przywołane metody dezinformowania oraz kanały dotarcia. Jednak ich wskazanie jest istotne nie tylko dla dalszej części publikacji, lecz także dla uwrażliwienia potencjalnego odbiorcy komunikatu w zakresie oszustw stosowanych w przestrzeni informacyjnej.

¹¹ Global Engagement Centre, *GEC Special Report: Pillars of Russia's Disinformation and Propaganda Ecosystem*, na zlecenie: U.S Department of State, sierpień 2020, https://www.state.gov/wp-content/uploads/2020/08/Pillars-of-Russia%E2%80%99s-Disinformation-and-Propaganda-Ecosystem_08-04-20.pdf (dostęp: 26.03.2022).

¹² Teoria mnożnika informacyjnego zakłada, że odbiorcy, którym podaje się przekaz za pośrednictwem wielu rodzajów komunikatów, są bardziej podatni na prezentowaną informację. Więcej o zagadnieniu teorii mnożnika informacyjnego, *ibidem*.

Obraz Ukrainy, który kreuje Rosja

W dniu 24 lutego 2022 roku Władimir Putin wygłosił orędzie, w którym zapowiedział rozpoczęcie operacji militarnej w Ukrainie. „Specjalną operację wojskową” przeciwko narodowi ukraińskiemu umotywował potrzebą ochrony ludności z tak zwanych Donieckiej Republiki Ludowej (DNR) oraz Ługańskiej Republiki Ludowej (LNR) przed ludobójstwem. Prezydent Rosji podjął w orędziu także kwestię denazyfikacji Ukrainy i oskarżył to państwo o czystki etniczne oraz zbrodnie przeciwko ludności rosyjskojęzycznej¹³. Takie same zarzuty wykorzystał już w 2014 roku do umotywowania rosyjskiej agresji na Krym oraz wsparcia prorosyjskiej rebelii w Donbasie.

Przekaz promowany przez Putina nasilił się w lutym 2022 roku wraz z liczbą inspirowanych przez Rosję prowokacji zbrojnych „pod fałszywą flagą”, które miały przypisać ukraińskim siłom zbrojnym eskalację napięcia. Były to między innymi zamachy terrorystyczne na przywódców samozwańczych republik, ostrzały artyleryjskie celów cywilnych czy dywersja i sabotaż w obiektach infrastruktury krytycznej¹⁴. Strona rosyjska wykorzystywała podstawowe narracje z przełomu lat 2013/2014 i dostosowywała je do bieżących wydarzeń.

Podstawowym mitem eksponowanym przez Rosjan jest „panowanie w Ukrainie neonazistowskiego/nacjonalistycznego reżimu”. Ukraińskie władze są określane mianem „nazistowskiej junty” naruszającej prawa społeczeństwa rosyjskojęzycznego, która doszła do władzy w wyniku inspirowanej przez Zachód „kolorowej rewolucji”. Zdaniem Władimira Putina tożsamość niepodległego państwa ukraińskiego została zdominowana przez agresywną rusofobię i neonazizm. Wątek ten był aktywnie promowany już na początku 2014 roku. Odświeżono również narracje dotyczące między innymi wspierania Ukrainy przez bojowników Państwa Islamskiego czy promowania obrazu państwa ukraińskiego jako „marionetki” wykorzystywanej przez Zachód przeciwko Rosji¹⁵.

Od 2014 roku Rosja kreuje — na użytek wewnętrzny oraz w relacjach z Zachodem — fałszywy obraz Ukrainy jako „sztucznego państwa” pozbawionego stabilnej tradycji prawdziwej państwowości, bez historycznych podstaw funkcjonowania, a także jako tworu będącego skutkiem błędnych decyzji radzieckich przywódców. Podkreśla, że wpływy zachodnie sprowadziły Ukrainę do poziomu kolonii z „marionetkowym” reżimem. Promowana przez kremłowskie władzę komunikacja ma podważyć prawo narodu ukraińskiego do suwerennego i niepodległego państwa, a co więcej — uzasadniać rosyjskie roszczenia do ukraińskiego terytorium.

Rosyjskie ośrodki dezinformacyjne i propagandowe prowadzą skuteczne działania ukierunkowane na zewnątrz, a także do wewnątrz państwa. Wypracowywane przez lata

¹³ Więcej o orędziu Władimira Putina z 24 lutego 2022 roku, zob. *Putin declares military offensive in Ukraine as invasion starts*, https://www.youtube.com/watch?v=_5YeX8eCLgA (dostęp: 27.03.2022).

¹⁴ F. Bryjka, *Rosyjska dezinformacja na temat ataku na Ukrainę*, „PISM” 2022, nr 15, s. 2, <https://www.pism.pl/publikacje/rosyjska-dezinformacja-na-temat-ataku-na-ukraine> (dostęp: 2.04.2022).

¹⁵ N. Bochyńska, *Rosyjska wojna (dez)informacyjna. Ekspert: Celem Rosjan jest stymulowanie paniki w Polsce [wywiad]*, *Cyberdefence24.pl*, 25.03.2022, <https://cyberdefence24.pl/cyberbezpieczenstwo/rosyjska-wojna-dezinformacyjna-ekspert-celem-rosjan-jest-stymulowanie-paniki-w-polsce-wywiad> (dostęp: 2.04.2022).

aparatu dezinformacyjny przekłada się na przyjmowanie przez odbiorców zafałszowanej rzeczywistości oraz tworzenie „izolowanej infosfery”. Istotne są tutaj także aspekty historyczny i geopolityczny. Obszar Donbasu i Półwyspu Krymskiego to tereny, gdzie społeczeństwo identyfikuje się z Rosją, Związkiem Radzieckim i okresem przed 1991 rokiem. Oznacza to, że ukraiński przekaz jest konfrontowany z informacjami rosyjskimi, a w ostatecznym rozrachunku wygrywa ten drugi.

Jednym z przykładów prorosyjskiej akcji dezinformacyjnej jest przekaz związany z ostrzałem szpitala w Mariupolu. W wyniku ataku wojsk rosyjskich 9 marca 2022 roku zginęły trzy osoby, w tym jedno dziecko, a 17 zostało rannych. Obrazy z tego wydarzenia rozprzestrzeniły się w międzynarodowych mediach, a fotografie ciężarnych kobiet ewakuowanych ze szpitala trafiły na pierwsze strony portali internetowych. Aby zablokować przekaz do rosyjskiego społeczeństwa, dzień później (10 marca 2022 roku) podczas konferencji prasowej w tureckiej Antalyi, minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow wskazał, że w zbombardowanym szpitalu nie było pacjentów ani personelu, a sam obiekt został przejęty przez ukraiński batalion „Azow” i „innych radykałów”¹⁶. Zdaniem kremłowskiego ministra nagrania ukazujące kobiety w ciąży oraz z noworodkami zostały zmanipulowane. Kilka godzin po konferencji w internecie zaczęły pojawiać się wpisy negujące tragedię z Mariupola. Ambasada Rosji w Londynie zacytowała na Twitterze słowa Ławrowa oraz wskazała, że widoczna na zdjęciach kobieta odgrywała rolę, aby zagrać na emocjach¹⁷.

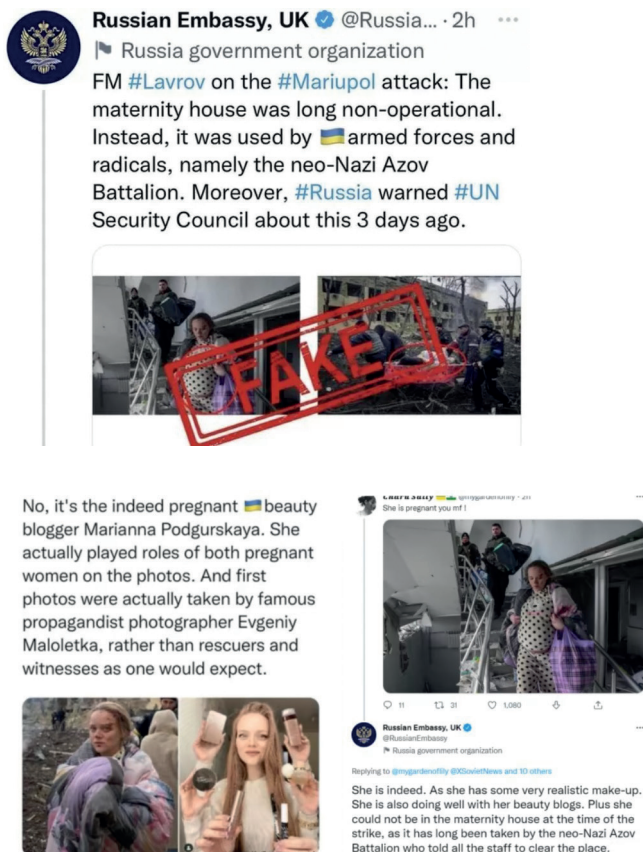
W tym przypadku rosyjska dezinformacja miała przekonać adresata, że atak na szpital był przedstawieniem zaplanowanym przez Ukraińców. Co ważne, Rosja podkreślała, że w tej „inscenizacji” udział wzięła blogerka, która zawodowo zajmuje się kosmetykami i makijażami. Uwypuklenie tej profesji miało zasugerować odbiorcy, że kobieta wiedziała, jak się ucharakteryzować na ofiarę bombardowania.

W swoim przekazie kreowania rzeczywistości Rosja nie pomija także Zachodu. Zgodnie z narracją prowadzoną przez Kreml za „kryzys” w Ukrainie odpowiedzialne są państwa NATO. To właśnie członkowie Paktu Północnoatlantyckiego zostają oskarżeni o prowadzenie na obszarze postsowieckim polityki, która zagraża bezpieczeństwu i interesom Rosji. Federacja Rosyjska stawia się w roli ofiary, która poprzez ofensywne działania broni i chroni obywateli. Prowadzona narracja w połączeniu z antyukraińską kampanią dezinformacyjną ma również dotrzeć do środowisk politycznych z państw europejskich oraz krajów Ameryki Północnej, które sprzeciwiają się wspieraniu Ukrainy bądź popierają je w ograniczonym zakresie. W tym celu kremłowskie ośrodki dezin-

¹⁶ BBC, *Russian Foreign Minister Sergey Lavrov claims radicals took over the Mariupol maternity and children's hospital and mothers and staff had been chased out before strike*, <https://twitter.com/i/status/1501872213141737478> (dostęp: 30.03.2022).

¹⁷ K. Jabłonowski, *Atak inscenizowany, a ciężarną zagrała blogerka — rosyjska dezinformacja neguje bombardowanie szpitala w Mariupolu*, [https://konkret24.tvn24.pl/11.03.2022, https://konkret24.tvn24.pl/swiat,109/atak-inscenizowany-a-ciezarna-zagrała-bloggerka-rosyjska-dezinformacja-neguje-bombardowanie-szpitala-w-mariupolu,1098998.html](https://konkret24.tvn24.pl/11.03.2022/https://konkret24.tvn24.pl/swiat,109/atak-inscenizowany-a-ciezarna-zagrała-bloggerka-rosyjska-dezinformacja-neguje-bombardowanie-szpitala-w-mariupolu,1098998.html) (dostęp: 30.03.2022).

formacyjne rozpowszechniają tezę, że zachodnia pomoc wojskowa tylko zachęca armię ukraińską do dalszej eskalacji konfliktu¹⁸.



Zdjęcie 1. Wpis rosyjskiej ambasady w Londynie z 11 marca 2022 r.

Źródło: Twitter removes Russian embassy tweet on Mariupol bombing, <https://www.theguardian.com/world/2022/mar/10/twitter-removes-russian-embassy-tweet-on-mariupol-bombing> (dostęp: 2.04.2022).

Władimir Putin podczas orędzia zapowiadającego rozpoczęcie wojny w Ukrainie odniósł się także do NATO oraz USA, skupiając się na ich militarnych interwencjach oraz niepokojących ambicjach¹⁹: „Mówimy o niepokojących nas i fundamentalnych zagrożeniach, które rok w rok i krok po kroku tworzą w stosunku do naszego kraju nieodpowiedzialni politycy Zachodu. [...] Mam na myśli rozszerzenie NATO na wschód i przybliżanie jego infrastruktury wojskowej do granic Rosji”. Prezydent Rosji podkreślił, że to

¹⁸ F. Bryjka, *Rosyjska dezinformacja...*

¹⁹ Putin wypowiada Wojnę! Orędzie 24.02.2022 FULL CAŁOŚĆ, <https://www.youtube.com/watch?v=MAmpcGPh6Vo>, czas: 5:36–10:48 (dostęp: 2.04.2022).

nie on prowadzi agresywną politykę, a Zachód, zatem pomimo bezskutecznych negocjacji z państwami Sojuszu, NATO zaczyna stanowić zagrożenie dla rosyjskiego narodu.

Podczas przemowy Putin wspomniał bombardowanie Belgradu w 1999 roku, operacje w Iraku, Libii i Syrii, a jednocześnie oskarżył Zachód o ustanawianie własnego porządku w wielu regionach świata i tym samym lekceważenie międzynarodowego prawa: „można odnieść wrażenie, że praktycznie wszędzie, w wielu regionach świata, gdzie Zachód przychodzi ustanawiać własny porządek, rezultatem są krwawe, niezagojone rany, wrzody międzynarodowego terroryzmu i ekstremizmu. To najbardziej rażące, ale w żadnym wypadku nie jedyne przykłady lekceważenia prawa międzynarodowego”.

W przekazie podkreślono także niewywiązanie się NATO z umowy dotyczącej państw Europy Środkowo-Wschodniej, które wnoszą do sojuszu swoje „kompleksy, rusofobię i stereotypy związane z rzekomym rosyjskim zagrożeniem”. Zgodnie z orędziem zachodnie państwa (naśladujące USA) prowadzą z Rosją wojnę na froncie ideologicznym poprzez niszczenie rosyjskich tradycyjnych wartości i narzucanie wartości „sprzecznych z samą naturą człowieka”.

To jedynie niewielka część narracji kolportowanej do Rosjan, Ukraińców oraz zachodniego społeczeństwa. Celem prowadzonej dezinformacji jest wywołanie chaosu informacyjnego, który utrudni ocenę rzeczywistej sytuacji. Za pośrednictwem mediów i innych środków przekazu, Kreml podaje zawyżone dane o stratach po stronie ukraińskiej i rozpowszechnia nieprawdziwe komunikaty dotyczące słabości ukraińskiego oporu czy wydarzeń, które zachodzą na obszarze działań wojennych. Takie działania ma przekładać się na słabnące morale narodu ukraińskiego oraz podważenie zaufania do ukraińskich władz. Co więcej, wskutek potęgowania atmosfery strachu i paniki wśród przeciwnika podaje w wątpliwość ukraińskie zdolności do obrony i tworzy obraz narodu porzuconego przez Zachód. Jednak, jak wskazano wyżej, kremlowska dezinformacja nie ogranicza się wyłącznie do najbliższego wroga. Celem działań Rosji jest również wywarcie presji na NATO oraz państwa europejskie, aby zaprzestały wspierania Ukrainy. Sugerowanie użycia środków odwetowych, między innymi poprzez nakazanie postawienia w stan gotowości rosyjskich sił odstraszania nuklearnego, ma wywołać strach wśród obywateli Zachodu i osłabić determinację rządów do udzielania Ukrainie pomocy humanitarnej czy militarnej. Rosyjskie władze mogą także nawoływać radykalne środowiska z Europy do wywoływania antyukraińskich nastrojów, zaostrzania debaty publicznej i zdestabilizowania wspólnoty transatlantycznej.

Zagrożenia dla polskiej przestrzeni informacyjnej

Od momentu inwazji wojsk rosyjskich na Ukrainę kremlowskie zasoby medialne propagują „alternatywny punkt widzenia” wydarzeń, które rozpoczęły się 24 lutego 2022 roku. Szeroko zakrojone działania dezinformacyjne obejmują nie tylko oficjalne kanały, lecz także inne źródła informacyjne — internet oraz media społecznościowe. W ciągu 48 godzin od rozpoczęcia tak zwanej specjalnej operacji wojskowej Instytut Badań Internetu i Mediów Społecznościowych zidentyfikował działania co najmniej trzech zorganizowa-

nych grup roboczych, które prowadziły dezinformację w mediach społecznościowych, w szczególności w portalach Facebook oraz Twitter, skierowaną do polskiego odbiorcy. Zgodnie z prezentowanymi danymi łączne dotarcie dezinformatorów było na poziomie 2 mln użytkowników. Prorosyjskie wpisy zamieszczane przez zorganizowane grupy robocze dotyczyły kwestii Ukrainy, NATO, UE oraz polskiej sytuacji gospodarczej. Zintensyfikowano także informacje dotyczące rosnących cen paliwa oraz dostępności ropy w Polsce²⁰.

W efekcie działania dezinformacyjne wywołały gwałtowne reakcje — Polacy masowo tankowali pojazdy, wlewali paliwo do kanistrów i wiader. Z raportu Proxi.cloud i UCE Research wynika, że od 24 lutego nastąpiło gwałtowne wzmożenie wizyt na polskich stacjach benzynowych — o ponad 36% w porównaniu z dniem poprzedzającym inwazję na Ukrainę. Nasilony ruch utrzymywał się przez trzy dni (do 26 lutego), a następnie zaczął sukcesywnie spadać²¹.

Kolejnym atakiem dezinformacji na polską przestrzeń informacyjną były doniesienia o walkach toczących się w okolicach Strefy Wykluczenia wokół Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej. Wojna w Ukrainie oraz działania wokół Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej wywołały chaos informacyjny i dały doskonały pretekst do szerzenia dezinformacji. W tym przypadku Federacja Rosyjska wykorzystała historyczne skojarzenia związane z wydarzeniami z 1986 roku, czyli katastrofą w elektrowni jądrowej w Czarnobylu. Po doświadczeniach z wybuchem elektrowni jądrowej w polskiej świadomości silnie zakorzeniły się lęk przed katastrofą nuklearną i niechęć do technologii jądrowej w ogóle²². Skutki działań dezinformacyjnych można było zauważyć pierwszego dnia rosyjskiej inwazji. Z danych udostępnionych przez serwis GdziePoLek.pl wynika, że 24 lutego odnotowano wzmożone zainteresowanie dostępem w aptekach roztworu wodnego jodu, czyli płynu Lugola. Tego dnia preparat był wyszukiwany ponad 30 tys. razy, co daje wzrost o ponad 31 000% w stosunku do poprzednich dni. Jednocześnie płyn Lugola sprzedawało ponad 30% aptek podłączonych do systemu GdziePoLek.pl²³.

W związku z doniesieniami o sytuacji w czarnobylskiej Strefie Wykluczenia Państwowa Agencja Atomistyki (PAA) poinformowała w oficjalnym komunikacie, że nie zaobserwowano niepokojących wyników pomiarów, a na terytorium Polski nie wystąpiło żadne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi oraz środowiska²⁴. Pomimo oświadczenia

²⁰ IBIMS, *Komunikat ws. prorosyjskich grup prowadzących działania dezinformacyjne* 25.02.22, 25.02.2022, <https://ibims.pl/komunikat-ws-prorosyjskich-grup-prowadzacych-dzialania-dezinformacyjne-25-02-22/> (dostęp: 4.04.2022).

²¹ UCE, *Inwazja na Ukrainę spowodowała panikę wśród kierowców. Ruch na stacjach paliw wzrósł o 40 proc.*, 11.03.2022, <https://uce-pl.com/news/inwazja-na-ukraine-spowodowala-panike-wsrod-kierowcow-ruch-na-stacjach-paliw-wzroslo-o-czterdzieci-procent> (dostęp: 18.04.2022).

²² Zob. CBOS, *Stosunek do energetyki jądrowej*, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_069_21.PDF (dostęp: 19.04.2023).

²³ Zob. statystyki dla wybranego opakowania płynu Lugola. *Płyn Lugola. Roztwór wodny jodu*, <https://www.gdziepolek.pl/produkty/94664/plyn-lugola-roztor-wodny-jodu-ptyn/statystyki?pvId=91970> (dostęp: 22.03.2022).

²⁴ Państwowa Agencja Atomistyki, <https://twitter.com/PAAAtomistyki/status/1499640787113414658> (dostęp: 18.04.2022).

PAA w internecie zarejestrowano wzrost wpisów dotyczących pożarów elektrowni i promieniowania. Zaczęły pojawiać się posty przypominające historię katastrofy w Czarnobylu, informujące o zwiększonym promieniowaniu czy apelujące o dostarczenie do aptek odpowiednich zapasów gazu Lugola.

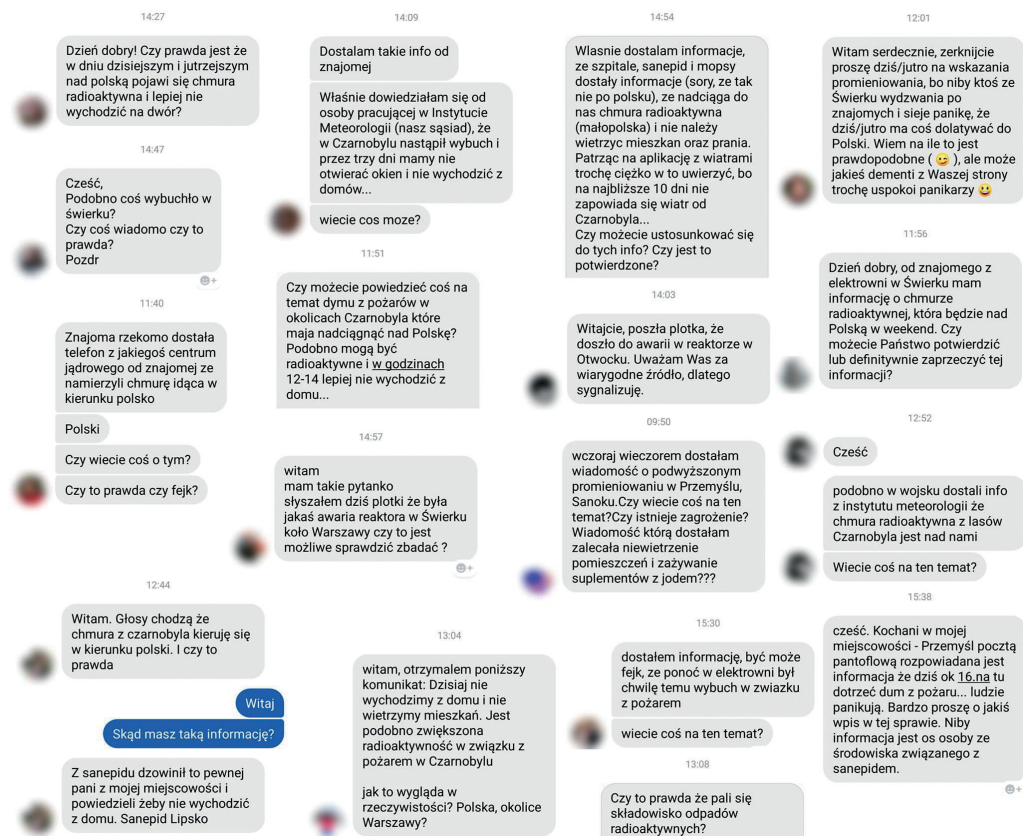
Kolejne zintensyfikowanie działań w zakresie wywołania chaosu informacyjnego odnotowano 31 marca 2022 roku, kiedy to wojska rosyjskie wycofały się z terenu elektrowni atomowej w Czarnobylu. Ukraińskie oraz białoruskie media podały, że żołnierze okupujący Czarnobyl i zanieczyszczoną strefę trafili do centrum leczenia chorób popromiennych w Białorusi. Z kolei dwa dni później, 2 i 3 kwietnia, w mediach społecznościowych na popularności zyskały posty alarmujące o rozprzestrzeniającej się nad Polską promieniotwórczej chmurze znad Czarnobyla. „Dziś w nocy i jutro cały dzień będzie przechodzić nad Polską promieniotwórcza chmura znad Czarnobyla (Spowodowana pożarami lasów w okolicach Czarnobyla). Polskie media praktycznie nie podają tego do wiadomości. Zostańcie w domach, nie otwierajcie okien. Udostępnijcie tę wiadomość jak największej ilości ludzi” — komunikaty o takiej treści, z załączonym zdjęciem płonącego lasu z 2020 roku, zaczęły masowo pojawiać się na Facebooku i Twitterze.



Zdjęcie 2. Wpis dotyczący rozprzestrzeniającej się nad Polską promieniotwórczej chmury znad Czarnobyla

Źródło: <https://www.facebook.com/Napromieniowani/posts/5633219396689574> (dostęp: 30.03.2022)

Doniesienia w sprawie radioaktywnej chmury znad Czarnobyla wywołały niepokój polskiego społeczeństwa, co w efekcie przełożyło się na szybkie rozprzestrzenienie fałszywych informacji. Profil napromieniowani.pl zamieścił zrzuty ekranu dziesiątek pytań dotyczących promieniotwórczego zagrożenia. Obrazuje to skalę oraz zmasowanie rozpowszechnianego fake newsa. Warto zwrócić uwagę na różnorodność przekazu oraz odwołania do instytucji takich jak Państwowa Inspekcja Sanitarna, Narodowe Centrum Badań Jądrowych czy Państwowa Agencja Atomistyki, gdzie bezpośrednim źródłem informacji był właśnie pracownik jednej z tych organizacji bądź tak zwany znajomy znajomego.



Zdjęcie 3. Rozmowy dotyczące promieniotwórczej chmury przechodzącej nad Polską

Źródło: <https://www.facebook.com/Napromieniowani/photos/a.721369584541271/3396088620402674/?type=3&theater> (dostęp: 30.03.2022).

Zastosowana przez Kreml dezinformacja miała na celu zasianie paniki wśród Polaków, stworzenie chaosu informacyjnego oraz wzmocnienie negatywnych emocji wokół energetyki atomowej. Fałszywe przekazy dotyczące radioaktywnej chmury znad Czarnobyla to przejaw tak zwanej narracji strachu, która opiera się na konstruowaniu, nakierowywaniu oraz skutecznym podsycaniu lęków głęboko zakorzenionych w spo-

łecznej świadomości. Dzięki temu odbiorca jest bardziej podatny na to, co zobaczy bądź przeczyta w internecie. Bez wnikliwszej analizy problemu przekazuje wiadomość dalej, co skutkuje rozprzestrzenieniem się fake newsa na szeroką skalę. W ten sposób Rosja buduje podłoże do dalszych manipulacji i dezinformacji.

Rosyjska narracja ma także osłabić poparcie dla przyjmowania uchodźców z Ukrainy oraz wywołać niechęć w stosunku do ukraińskiego narodu. Jeszcze przed rozpoczęciem inwazji Instytut Badania Internetu i Mediów Społecznościowych (dalej: IBIMS) w okresie 21–23 lutego 2022 roku odnotował ponadnormatywną aktywność takich fraz kluczowych jak „banderowcy”, „UPA”, „Ukraińcy”, „ukraińscy uchodźcy”, „ludobójstwo”, a także „prezydent Rosji”. Wszystkie słowa były użyte w kontekście negatywnym oraz podkreślającym zagrożenie dla Polaków. Odnotowano 4500 wzmianek o charakterze prorosyjskim bądź wspierających działania Rosji wobec Ukrainy. Zasięg dotarcia oszacowano na poziomie 2 mln²⁵. W kolejnych dniach narracja została zintensyfikowana, a w mediach społecznościowych rejestrowano stały, dynamiczny wzrost implementacji treści o charakterze antyukraińskim i antyuchodźczym. Po ogłoszeniu przez polski rząd decyzji o nadawaniu Ukraińcom numeru PESEL po raz pierwszy od rozpoczęcia wojny odnotowano przewagę narracyjną wpisów antyuchodźczych nad prouchodźczymi²⁶.

Ukraińce mając PESEL pobierają 500+ oraz 12000zł na dziecko i wracają na Ukrainę. Tym czasem w Polsce 3 tony węgla 6000zł a benzyna prawie 7zł ludzie obudźcie się , przestańcie wywieszać Ukraińskie flagi bo zimą będziecie chrustem pałic .



Brakujący kontekst. Niezależni weryfikatorzy informacji uważają, że te informacje mogą wprowadzać w błąd.

Wyświetl szczegółowe informacje

Zdjęcie 4. Post dotyczący wielodzietnej rodziny z Ukrainy

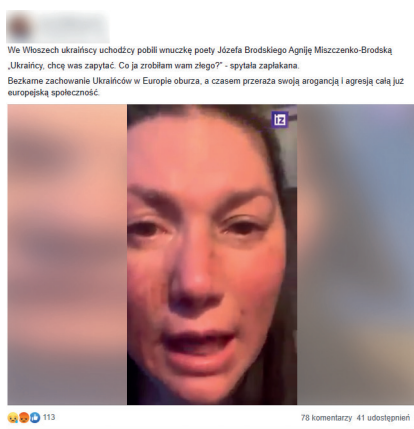
Źródło: <https://www.facebook.com/robert.hurka.3/posts/8063603750332350> (dostęp: 12.05.2022).

Zgodnie z analizą IBIMS dezinformacja bazująca na takich treściach operuje w dwóch przestrzeniach — fizycznej oraz ekonomicznej. Podłożem do naruszenia bezpieczeństwa ekonomicznego jest niebezpieczeństwo związane z utratą pracy, ograniczeniami możliwości rozwoju czy staniem się „obywatelem drugiej kategorii” we własnym państwie.

²⁵ IBIMS, *Komunikat ws. dezinformacji ws. sytuacji na Ukrainie w internecie*, 23.02.2022, <https://ibims.pl/komunikat-ws-szerzenia-dezinformacji-ws-sytuacji-na-ukrainie-w-polskiej-przestrzeni-internetowej/> (dostęp: 20.04.2022).

²⁶ IBIMS, *Komunikat 21-03-22 ws. sytuacji komunikacyjnej tematu #uchodźcy*, 21.03.2022, <https://ibims.pl/komunikat-21-03-22-ws-sytuacji-komunikacyjnej-tematu-uchodzy/> (dostęp: 25.04.2022).

Wykorzystując lęki społeczne, buduje się obraz Ukraińców jako „wyzyskiwaczy” czy „oszustów korzystających z polskich pieniędzy”. Jednym z przykładów wpisujących się w ten schemat dezinformacji jest post przedstawiający wielodzietną rodzinę, która miała otrzymywać świadczenia z polskiego budżetu, a później opuścić państwo. Po weryfikacji wyklarowało się, że fotografia przedstawia polską rodzinę mieszkającą w Ukrainie. Reportaż dotyczący państwa Barnusiów ukazał się w TVP Polonia 23 lutego 2022 roku, czyli dzień przed wybuchem wojny²⁷. Jednocześnie zgodnie z prawem obowiązującym w Polsce świadczenia programu „Rodzina 500+” na pierwsze dziecko i kolejne dzieci do osiemnastego roku życia oraz rodzinny kapitał opiekuńczy przysługują Ukraińcom, którzy leganie przebywają na terytorium państwa polskiego. W przypadku wyjazdu z Polski, na okres powyżej jednego miesiąca, tracą oni prawo pobytu oraz wsparcie socjalne²⁸.



Zdjęcie 5. Post dotyczący aktorki Agniji Miszczenko-Brodskiej pobitej przez uchodźców

Źródło: <https://www.facebook.com/jacek.medrzycki/posts/664247664610427/>

Naruszenie strefy dotyczącej bezpieczeństwa fizycznego ma zaś wywołać poczucie lęku o własne życie. Od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę w mediach na szeroką skalę rozpowszechnia się informacje na temat uchodźców. Część wpisów szczególnie podkreśla agresywne zachowanie Ukraińców, aby podważyć zaufanie do osób, które uciekły, oraz zniechęcić społeczeństwo do pomocy. Na Facebooku opublikowano nagranie przedstawiające aktorkę Agniję Miszczenko-Brodską, która przekazała, że została pobita przez Ukraińców. Nagranie zaczęły udostępniać rosyjskie media, między innymi 5-tv.ru, Gazeta.ru, Life.ru, Tsargrad, Regnum oraz Vzglyad, które wskazywały, że sprawcami byli ukraińscy uchodźcy, a powodem agresji miało być rosyjsko-żydowskie pochodzenie aktorki. Pomimo sprostowań artystki na temat pochodzenia oprawców (byli

²⁷ Zob. TVP Polonia, *Barnusiów droga do Polski - reportaż*, 23.02.2022, <https://polonia.tvp.pl/55875023/barnusiow-droga-do-polski-reportaz> (dostęp: 12.05.2022).

²⁸ Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Świadczenie Rodzina 500+ i Rodzinny Kapitał Opiekuńczy*, 28.02.2022, <https://www.gov.pl/web/rodzina/swiadczenie-rodzina-500-i-rodzinny-kapital-opiekunczy> (dostęp: 25.04.2022).

to Ukraińcy od lat mieszkający we Włoszech) w polskich mediach społecznościowych udostępniano wpisy bazujące na prorosyjskiej interpretacji²⁹.

Zastosowana przez media rosyjskie dezinformacja ma osłabić poparcie dla Ukrainy w Polsce poprzez manipulowanie historią, podsycanie mowy nienawiści na temat relacji etnicznych czy budowanie perspektyw katastroficznych w związku z ukraińską imigracją. Rosyjski przekaz adresowany do Polaków jest szczególnie zorientowany na wywołanie atmosfery strachu, a nawet paniki. Co więcej, w obszarze zainteresowań Kremla leży także podważanie wiarygodności zobowiązań sojuszniczych zachodnich partnerów Polski (z wykorzystaniem do tego II wojny światowej). Michał Marek, ekspert w zakresie dezinformacji dotyczącej Ukrainy, wskazuje, że:

w efekcie działań Rosjan Polacy coraz częściej zaczynają obawiać się zaistnienia rosyjskiego ataku na Polskę. Stymulowanie paniki w naszym społeczeństwie poprzez eksponowanie zbliżającego się widma wojny, to kluczowy cel Rosjan na naszym kierunku. Zgodnie z ich zamierzeniem Polacy mają wystąpić przeciwko udzielaniu pomocy Ukrainie, ale również przeciwko obecności wojsk USA w Polsce³⁰.

Tym samym należy spodziewać się tendencji wzrostowej w zakresie intensywności rosyjskich działań dezinformacyjnych przeciwko Polsce.

Zakończenie

Federacja Rosyjska jeszcze przed rozpoczęciem inwazji na Ukrainę prowadziła zmasowane działania dezinformacyjne. Kremlowski przekaz koncentrował się na rozwoju podstawowych narracji stosowanych już na przełomie lat 2013/2014. Zasadnicze kierunki, wypracowane i doskonalone przez lata, są aktualizowane. Nadawca rosyjski skupia się przede wszystkim na micie rzekomego panowania w Ukrainie neonazistowskiego czy nacjonalistycznego reżimu. W dalszej kolejności kreuje fałszywy obraz kraju jako pozbawionego tradycji prawdziwej państwowości i historycznych podstaw funkcjonowania, będącego skutkiem błędnych decyzji radzieckich przywódców. Podobnie odświeżane są narracje dotyczące wspierania narodu ukraińskiego przez Zachód, co ma sprowadzać kraj do poziomu marionetki bez prawa do suwerenności i niepodległości. W efekcie działania mechanizmów i technik wypracowanych przez rosyjskie ośrodki dezinformacyjne i propagandowe obywatele Federacji Rosyjskiej bezkrytycznie przyjmują zafałszowaną rzeczywistość. Po wielu latach znajdowania się w „izolowanej infosferze” nawet wyjątkowo prymitywny przekaz traktują jako logiczny i autentyczny.

Za sprawą „specjalnej operacji wojskowej” przeciwko narodowi ukraińskiemu, która rozpoczęła się 24 lutego 2022 r., Władimir Putin chce wywołać chaos informacyjny mający utrudnić ocenę rzeczywistej sytuacji. Za pośrednictwem mediów oraz innych środków przekazu możliwe jest podawanie zawyżonych danych o stratach po stronie ukraińskiej oraz rozpowszechnianie nieprawdziwych komunikatów o słabości przeciwnika czy wydarzeniach dziejących się na terenie prowadzenia działań wojennych. Ma to

²⁹ Demagog.org.pl, *Wnuczka rosyjskiego poety pobita przez uchodźców? Fake news!*, 6.05.2022, https://demagog.org.pl/fake_news/wnuczka-rosyjskiego-poety-pobita-przez-uchodzcow-fake-news/ (dostęp: 10.06.2022).

³⁰ N. Bochyńska, *Rosyjska wojna...*

mieć bezpośrednie przełożenie na osłabienie morale Ukraińców oraz podważenie zaufania do osób decyzyjnych.

Kremłowska narracja dezinformacyjna nie ogranicza się wyłącznie do najbliższego wroga. Na ataki informacyjne narażeni są także Polska oraz jej zagraniczni partnerzy. Przed rozpoczęciem inwazji z 24 lutego 2022 roku działania dezinformacyjne można było scharakteryzować jako długofalowe i nieintensywne. Jednak wraz z początkiem wojny zarejestrowano zdecydowany wzrost aktywności rosyjskich trolli oraz zorganizowanych grup roboczych. Głównymi obszarami operacji informacyjnych wobec Polski są relacje polsko-amerykańskie, członkostwo w NATO, integracja europejska, kwestie historyczne, bezpieczeństwo energetyczne, kwestie społecznoekonomiczne oraz elementy związane z relacjami z Ukrainą. Wskazane wektory są dobierane w zależności od bieżących potrzeb Federacji Rosyjskiej i nastrojów w Polsce oraz na świecie. Celem cyberataków coraz częściej staje się opinia publiczna, co oznacza, że każdy z użytkowników sieci i mediów społecznościowych może stać się ofiarą wojny informacyjnej.

Przez natłok różnorodnych informacji oraz nieograniczoną dostępność źródeł coraz trudniej rozpoznać nieprawdziwy przekaz — czego dowodami są między innymi społeczna panika wywołana dostępnością paliwa w Polsce czy masowe wykupowanie płynu lugola w związku z atakiem na terenie Zaporoskiej Elektrowni Jądrowej. W tym przypadku zastosowana przez adresata tak zwana narracja strachu odniosła pożądany skutek — odbiorcy byli bardziej podatni na przyjęcie informacji i przekazanie jej dalej. Fake news rozprzestrzenił się na szeroką skalę, co dało Rosji możliwość budowania podłoża do dalszych działań informacyjnych.

Ludność cywilna jest nieodłącznym elementem walki informacyjnej, dlatego tak ważne jest, aby poddane ciągłej dezinformacji i indoktrynacji społeczeństwo było wyposażone w mechanizmy obronne. Tutaj odpowiedzialność spoczywa na rządach, które powinny dostarczać wiarygodnej informacji i edukacji, a także uwrażliwiać na problem. W Polsce funkcjonują mechanizmy obronne przeciwko dezinformacji, szczególnie w zakresie edukacji i zwiększenia świadomości społecznej wobec tego problemu. Jednak są one wciąż nieproporcjonalne do możliwości oraz zasobów Rosji.

Polska komunikacja strategiczna w zakresie ochrony przed rosyjską dezinformacją pozostaje mało rozwinięta i interdyscyplinarna. Współcześnie funkcjonuje wyłącznie ograniczona liczba kanałów komunikacji między administracją państwową a obywatelami. Polskie władze państwowe ograniczają się do krótkich komunikatów prasowych oraz skąpych w dane alertów. Takie działania nie przekładają się na budowanie realnej odporności społecznej, a zwłaszcza podnoszenie świadomości w zakresie zmanipulowanych treści i dezinformacji.

Bibliografia

- Aleksandrowicz T.R., *Podstawy walki informacyjnej*, Warszawa 2016.
Bryjka F., *Rosyjska dezinformacja na temat ataku na Ukrainę*, „PISM” 2022, nr 15, <https://www.pism.pl/publikacje/rosyjska-dezinformacja-na-temat-ataku-na-ukraine>.

- Golicyn A., *Nowe kłamstwa w miejsce starych. Komunistyczna strategia podstępów i dezinformacji*, Komorów [2009].
- Informacja, hasło, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/informacja;2466189.html>.
- Larecki J., *Wielki leksykon służb specjalnych świata. Organizacje wywiadu, kontrwywiadu i policji politycznych świata, terminologia profesjonalna i żargon operacyjny*, Warszawa 2007.
- Peplowski A., *Wojna o tajemnice. W tajnej służbie Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2011.
- Psychosocjotechnika, dezinformacja — oręż wojny*, red. V. Volkoff, Komorów 1999.
- Świerczek M., „System matriszek”, czyli dezinformacja doskonała. *Wstęp do zagadnienia*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 19, 2018, https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-424b0c20-ea1c-444d-bcf8-a6d4b78cfd/c/PBW_19_-_Swierczek_I_-_polska_wersja.pdf.

Źródła internetowe

- BBC, *Russian Foreign Minister Sergey Lavrov claims radicals took over the Mariupol maternity and children's hospital and mothers and staff had been chased out before strike*, <https://twitter.com/i/status/1501872213141737478>.
- Bochyńska N., *Rosyjska wojna (dez)informacyjna. Ekspert: Celem Rosjan jest stymulowanie paniki w Polsce [wywiad]*, *Cyberdefence24.pl*, 25.03.2022, <https://cyberdefence24.pl/cyberbezpieczenstwo/rosyjska-wojna-dezinformacyjna-ekspert-celem-rosjan-jest-stymulowanie-paniki-w-polsce-wywiad>.
- CBOS, *Stosunek do energetyki jądrowej*, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_069_21.PDF.
- FakeHunter.pl, *Czy ukraińscy uchodźcy masowo okradają sklepy i supermarkety?*, 7.03.2022, <https://fakehunter.pap.pl/raport/3b06f6c4-ea3a-4515-857e-b653ec153343>.
- Global Engagement Centre, *GEC Special Report: Pillars of Russia's Disinformation and Propaganda Ecosystem*, na zlecenie: U.S Department of State, sierpień 2020, https://www.state.gov/wp-content/uploads/2020/08/Pillars-of-Russia%E2%80%99s-Disinformation-and-Propaganda-Ecosystem_08-04-20.pdf.
- IBIMS, *Komunikat 21-03-22 ws. sytuacji komunikacyjnej tematu #uchodźcy*, 21.03.2022, <https://ibims.pl/komunikat-21-03-22-ws-sytuacji-komunikacyjnej-tematu-uchodzcy/>.
- IBIMS, *Komunikat ws. dezinformacji ws. sytuacji na Ukrainie w internecie*, 23.02.2022, <https://ibims.pl/komunikat-ws-szerzenia-dezinformacji-ws-sytuacji-na-ukrainie-w-polskiej-przestrzeni-internetowej/>.
- IBIMS, *Komunikat ws. prorosyjskich grup prowadzących działania dezinformacyjne* 25.02.22, 25.02.2022, <https://ibims.pl/komunikat-ws-prorosyjskich-grup-prowadzacych-dzialania-dezinformacyjne-25-02-22/>.
- Jabłonowski K., *Atak inscenizowany, a ciężarną zagrała blogerka — rosyjska dezinformacja neguje bombardowanie szpitala w Mariupolu*, *Konkret24.tvn24.pl*, 11.03.2022, <https://konkret24.tvn24.pl/swiat,109/atak-inscenizowany-a-ciezarna-zagrała-bloggerka-rosyjska-dezinformacja-neguje-bombardowanie-szpitala-w-mariupolu,1098998.html>.
- Państwowa Agencja Atomistyki, <https://twitter.com/PAAatomistyki/status/1499640787113414658>.
- Putin declares military offensive in Ukraine as invasion starts*, https://www.youtube.com/watch?v=_5YeX8eCLgA.
- Putin wypowiada Wojnę! Orędzie 24.02.2022 FULL CAŁOŚĆ*, <https://www.youtube.com/watch?v=MAmpcGPh6Vo>.
- UCE, *Inwazja na Ukrainę spowodowała panikę wśród kierowców. Ruch na stacjach paliw wzrósł o 40 proc.*, 11.03.2022, <https://uce-pl.com/news/inwazja-na-ukraine-spowodowała-panike-wsrod-kierowcow-ruch-na-stacjach-paliw-wzrosł-o-czterdzieci-procent>.

Russian disinformation — a threat to the Polish information space: The case of the 2022 war in Ukraine

Keywords: disinformation, propaganda, fakenews, war in Ukraine, polish information space

Summary

The Russian Federation had been conducting large-scale disinformation activities even before the 2022 war in Ukraine began. The Kremlin's message was focused on the development of basic narratives used at the turn of 2013/2014. This basic substructure was updated to match current events. Entities outside Russia, such as Poland, the EU and NATO are also vulnerable to information attacks.

Due to the abundance of diverse information and unlimited availability of sources, recognizing false information is increasingly difficult, which translates into social panic. Unfortunately, protection against false information in Poland remains underdeveloped.